



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 115 (12771)

ŚRODA, 13 grudnia 1995 r.

cena 60 ct

## Wizyta premiera Litwy w Chinach

### Rozmowa o handlu

We wtorek program roboczy premiera Adolfa Szeļevičiusa rozpoczął się od spotkania w rezydencji delegacji Litwy "Diaojuitai" z ministrem handlu zagranicznego i współpracy gospodarczej Chin Wu Yi. Spotkanie rozpoczęło się przed 17.00 (różnica czasu między Wilnem i stolicą Chin wynosi 6 godzin).

Obecnie na Litwie jest zarejestrowanych 72 wspólne firmy i firmy wyłącznie z kapitałem chińskim. To, niestety, tylko półtora procenta wśród wspólnych przedsiębiorstw i przedsiębiorstw kapitału zagranicznego. Część zainwestowanego na Litwie kapitału chińskiego jest jeszcze mniejsza — około 300 tysięcy dolarów (0,1 proc. i tylko 35 miejsc na liście inwestorów zagranicznych).

Ostatnio zahamowanie w stosunkach zauważa się także we wzajemnym handlu, mimo bardzo przychylnych dla handlu międzynarodowego dokumentów, podpisanych w Pekinie w 1963 roku. Brak jest własnych nawozów (podstawowy towar w eksporcie Litwy do Chin) i Chińczykom nie opłaca się ich nabywanie u nas. Dlatego eksport, który przekroczył granicę 8 miliardów dolarów, zmniejszył się o ponad połowę. Obecnie na liście towarów sprzedawanych do Chin znajdują produkty farmakologiczne i włókno lniane. Zmniejszył się

popyt na litewskie maszyny elektryczne i węzły elektroniczne, które w ubiegłym roku jeszcze były w czołówce eksportu.

Co prawda, są to tylko oficjalne liczby. To, co wiążą z Chin podczas cotygodniowych rejsów lotniczych nasi handlarze, trudno wciągnąć do statystyki. Wszystko to rozprasza się po Gariunai i innych rynkach, chociaż, przynajmniej, że to ożywia naszą ekonomikę.

Sam Chińczyk w dziedzinie eksportu wykazuje większą inicjatywę. Na Litwie są już trzy chińskie restauracje, kilka sklepów z chińskimi towarami.

W czasie wizyty delegacji rządowej Litwy w Pekinie Litewskie Stowarzyszenie Izby Handlowo-Przemysłowej oraz Komitet rozwoju handlu międzynarodowego Chin podpisały umowę o współpracy. Od naszego kraju umowę tę podpisał dyrektor Międzynarodowej Izby Handlowej "Litua" A. Akstinis. Pierwszy artykuł wspomnianie umowy akcentuje wyjątkową wagę przy współpracy małych i średnich firm.

Premier A. Szeļevičius i delegacja Litwy spotkali się z kierownictwem Państwowego Komitetu Restrukturyzacji Chin.

Ta specjalna struktura wielolania reform wiele przyczyniła się do ekonomicznych osiągnięć Chin.

## Otwarto ambasadę Republiki Litewskiej

We wtorek, dokładnie w rocznicę otwarcia ambasady Republiki Litewskiej w Chińskiej Republice Ludowej. W uroczystości premiera uczestniczyli przebywający w Pekinie wizytą w Pekinie premier Adolfa Szeļevičius oraz członkowie delegacji rządowej.

Przedstawicielstwo dyplomatyczne Litwy w stolicy chińskiej niegdyś funkcjonowało jeszcze w Pałacu Ambasady, który jest charakterystycznym ad interim Republiki Litewskiej Dainius Voveris.

Przebiegający na uroczystości premiera szef rządu litewskiego powiedział, że powstanie ambasady w Pekinie jest największym iale na kontynencie azjatyckim, ale

też na świecie, świadczą o nowych aspiracjach litewskiej polityki zagranicznej — stać się aktywnym i pełnowartościowym członkiem międzynarodowej społeczności, rozwijać współpracę dwustronną i regionalną, zwiększyć w umacnianiu bezpieczeństwa na całym świecie.

Adres ambasady RI: 8-2-12 Ta Ynan (Chao Yang District) Beijing 100600. Numer telefonu i faksu ambasady 532 4421 oraz 532 4451. Przedstawicielstwo dyplomatyczne Litwy usytuowało się w dzielnicy Pekinu, w której swoje ambasady mają też największe państwa świata.

(ELTA)

## Wystawy

## Duży wybór, przystępne ceny

Wczoraj w centrum handlowym "Baldų rūmai" przy Eišiškių pl. 8A otwarto dużą świąteczną wystawę — sprzedaż różnych mebli i towarów przemysłowych. W wystawie uczestniczy około 20 dużych litewskich firm-producentów. Są także meble polskie, włoskie.

"Baldų rūmai" — to największe w Wilnie meblowne centrum handlowe. Wybór mebli, ich estetyka przesełd nasz oczekiwania. Litewskie meble swoim wyglądem prawie nie ustępują zagranicznym, są natomiast sporo tańsze.

— Dodatką cechą naszych targów jest to, że tu można meble zamówić i skompletować tak, jak tego sobie życzy klient — powiedział dyrektor generalny centrum handlowego Rimantas Grigaravičius. — Poza tym mamy tu minimalną marżę, bo tylko 10 procent.

Największe stoiska i najlepszy wybór mają: "Panevežio baldai", "Klaipėdos baldai", Wileńska SA "Skraja", "Šilutės baldai".

Z najnowszych modeli widać, że absolutnie wyszły już z mody ciemne, a nawet orzechowe meble. Salony, sypialnie, dziecięce pokoje — wszystko jest jasne w kolorze naturalnego drewna. "Šilutės baldai" natomiast prezentują piękne białe zestawy do kuchni. Słowem, wszystko na jasno i na wesoło.

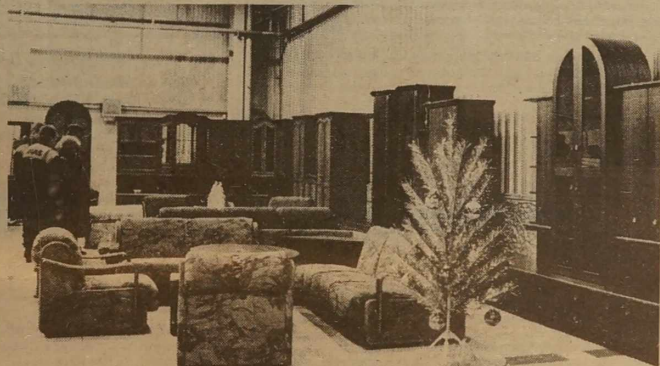
Gdy zapytał dyrektora, czy nie będą stosować świątecznej zniżki, powiedział, że 10-procentowa marża, to właśnie i jest zniżka i to nie tylko świąteczna, bo wystawa-sprzedaż będzie tu czynna stale.

Prócz mebli na wystawie można kupić drobne prezenty bożonarodzeniowe i nowocześnie zarówno dla swoich miłośników, jak i dla dorosłych.

Julitta TRYK

NA ZDJĘCIU: migawki z wystawy.

Fot. Marian Paluszkievicz



## Wręczono oficjalne zgłoszenie Litwy w sprawie przystąpienia do UE

W poniedziałek późnym popołudniem minister spraw zagranicznych Litwy Povilas Gylys wręczył w Madrycie oficjalną prośbę naszego kraju o przyjęcie do Unii Europejskiej. Dokument od szefa MSZ przyjął sekretarz do spraw Europy Hiszpanii — państwa przewodniczącego w tym roku Unii Europejskiej Carlos Westendorp.

Jak wiadomo, w piątek swymi podpisanymi prośbę potwierdził prezydent Litwy Algirdas Brazauskas i premier Adolfa Szeļevičius. W czwartek Sejm wyraził zgodę, by taki dokument został podpisany i wręczony.

"Dla Litwy nie ma alternatyw" — w poniedziałek w wywiadzie dla Radia Litewskiego prezydent A. Brazauskas tak określił decyzję dążenia do członkostwa w UE. Uważa, że alternatywą tej organizacji mogłoby być odizolowanie się lub droga do Stowarzyszenia Niezależnych Państw.

Nasz kraj wybrał właściwą drogę — do Europy i pójść nią nadal, co aprobuje większość mieszkańców Litwy i większość partii, mówił prezydent. Stwierdził, że "znamy wymagania, wysuwane przyszłym członkom UE".

Podkreślając, że Litwa spełnia większość warunków, szef państwa zwrócił uwagę na jedno z

ważniejszych wymagań członkostwa UE — przyłączenie stonkski naszego kraju z państwami sąsiednimi. Nie mamy problemów terytorialnych, jednak ciężko wyuczona się napięcie wewnętrzne, które mamy nadzieję zlikwidować, powiedział prezydent A. Brazauskas.

Członkostwo Litwy w UE byłoby korzystne nie tylko dla naszego państwa, lecz i dla tej organizacji — dzięki temu region stałby się stabilniejszy, a strefa bezpieczeństwa zostałaby rozszerzona na Europę Środkową, mówił prezydent Republiki.

(ELTA)

### Sentencja dnia

Zwięzłość jest duszą rozumu.  
W. SZEKSPIR

### Znad Wili

Radio 73.34 / 103.8 FM

9.15 -

Salon polityczny  
Radia "Znad Wili"  
- program Cz. Okłóczyca

## PRZEDŚWIĄTECZNY SALON WYSTAWIENNICZY

15-17 grudnia br.

Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2

## IMPREZA O CHARAKTERZE TARGOWO-KIERMASZOWYM

Szeroki wybór towarów

(artykuły gospodarstwa domowego, odzież, zabawki, artykuły spożywcze).

Możliwość spotkań biznesowych.

Organizator: Polsko-Litewska Izba Gospodarcza.

(Zam. 1630)



Zatwierdzone uchwałą Wileńskiej Rady Miejskiej nr 82 z 28 listopada 1995 r.

wyryły obowiązkowej opłaty patentowej według rodzaju działalności dla przedsiębiorstw indywidualnych i spółek rownych, nie posiadających uprawnień osoby prawnej (w litach rocznie)

Table with 2 columns: Rodzaj działalności and Kwota. Lists various services like repair of shoes, production of leather goods, etc., with corresponding fees.

Table with 2 columns: Rodzaj działalności and Kwota. Lists services like international passenger transport, car rental, etc., with corresponding fees.

Alija VIDŪNAS, mer

Weterynarz radzi!

Nie śpieszcie spożywać mięso!

Wraz z pierwszym śniegiem przyszyły nam iowy. W pobliżu zwierząt zastrzelili dziki i niki... Nie śpieszcie spożywać mięso!...

Kronika policyjna

Jak podaje wydział Sztabu Informacji MSW RL-11 grudnia w republice odnotowano 174 przestępstwa, w tym 4 obrażenia ciała, 2 gwałty, 10 chuligańskich wyhybrków, 12 rabunków, 144 kradzieże (w tym 9 samochodów)...

Libacja

11 grudnia o godz. 19.00 we własnym domu w czasie libacji we wsi Wielkie Saki (rej. solecki) Zenon Marcinkiewicz (ur. 1947 r.) uderzonym siekierrą w głowę zraniał brata Józefa Marcinkiewicza (ur. 1978 r.)...

Prognozy Rozpatrzonego projektu budżetu "Sodry" na rok 1996

Dochody i wydatki budżetu państwowych ubezpieczeń społecznych na Litwie 1996 r. mają stanowić około 3,3 mld Lt i będą o blisko 63 proc. większe w porównaniu z rokiem bieżącym...

Jak powiedział dla agencji ELTA dyrektor zarządu Państwowego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Vincas Kunca, odpowiednio wzrosną też wydatki budżetu, których większą część — 2,38 mld Lt — stanowią emerytury z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych...

Suma potrąceń na rzecz Republikańskiego Funduszu Zatrudnienia ma stanowić 225 mln Lt. Na skompensowanie leków i pomocy lekarskiej wydatki wzrosną mniej więcej o jedną piątą — przeciętnie z 29,59 Lt w 1995 r. do 35,51 Lt w roku 1996...

Jak poinformował W. Kunca, w toku omawiania projektu budżetu "Sodry" członkowie rządu sporo dyskutowali o możliwościach zmniejszenia zadłużenia ubezpieczających i ubezpieczonych, które pod koniec roku 1996 powinny stanowić do 670 mln Lt, a także o zmniejszeniu wydatków administracyjnych, jak też o funduszu płacy zarobkowej pracowników "Sodry"...

Na posiedzeniu ustalono, że zmianę taryfy wpłat ubezpieczeniowych (30 proc.) różnych rodzajów ubezpieczeń omówi i skoryguje rada Państwowego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

myśliwie do sprawdzenia dzikich zwierząt w lecznicy weterynaryjnej. Sąd wniosk, że myśliwym przypomina się o przepisach łowieckich, które powinni znać na pamięć, a nie pociągają się do odpowiedzialności urzędników, nie wykonujących postanowień rządu. Uchwała straci swą moc za rok. A co wtedy — czy nie trzeba będzie sprawdzać mięsa? Może nie będzie już wołofsy?...

Ploty RYNGIEWICZ

ni D. (ur. 1967 r.) i H. (ur. 1977 r.) — zatrzymani.

11 grudnia o godz. 18.00 w mieszkaniu przy ul. Uzbupio dwaj chłopcy zgwałcili Cz. (ur. 1968 r.), Śledzwo w toku.

Kradzieże

10 grudnia w mieszkaniu I. Radavičienė przy ul. Taiskos w Wilnie po wyłamaniu drzwi skradziono 2 telewizory, odzwornacz, kuchenkę mikrofalową. Straty wyniosły 7230 Lt. W nocy z 10 na 11 grudnia z pomieszczeń należących do Państwowego Systemu Energetyki przez okno skradziono 3 komputery. Opracował Andrzej RUDZIŃSKI

Wczoraj w prasie Litwy

Lietuvos rytas

\* "Głowe zabitego na Litwie żubra — premierowi Polski" — dziennikarz Feliksas Zemulis zainteresował się tak zwanymi reprezentacyjnymi polowaniami:

W tych dniach wypchana głowa żubra wraz z rogami zawieszono premierowi Polski Józefowi Oleksiemu. Tymczasem to przypomniał premierowi Polski, że podczas wizyty na Litwie, 15 września 1995 roku upolował żubra. Rogi tego żubra eksperci ocenili na złoty medal, a cała zwierzę — mniej więcej na 9 tysięcy marek niemieckich. Między innymi, zabry są nie tylko w czerwonej księdze Litwy, lecz także w międzynarodowej księdze.

Po tej wizycie został rozpowszechniony komunikat: "Centrum Informacji rządu otrzymuje pytanie dziennikarzy dotyczące zorganizowanego w granicach prywatnego programu polowania, zorganizowanego w czasie wizyty premiera Rzeczypospolitej Polskiej. Polowanie odbyło się 15 września w rezerwacie podwójnym Pańskim rejonu poniewiejskiego. W czasie polowania dostojny gość zastrzelił żubra, to najbardziej interesuje kolegów". Dalej wyjaśnia się, że pozwolenie na polowanie wydała Komisja Czerwonej Księgi.

O tym, że wtedy zabito nie jednego żubra i o tym, kim był ten szczęśliwy, który go upolował, w komunikacie rządu przeliczono. Dziennikowi "Lietuvos rytas" nie chciał tego powiedzieć także sekretarz Ministerstwa Ochrony Środowiska Gediminas Tarsa. Tylko komisariusz Ministerstwa Gospodarki Leńnej oraz leńniej poniewiejski potwierdził: drugi żubr padł od strzału prezidenta Litwy Algirdasa Brazauskasa.

Prócz premiera Polski i prezidenta Litwy w polowaniu uczestniczyli premier Adolfas Silevičius, minister ochrony środowiska Bronius Braduskas, inni urzędnicy państwowi.

Zapytany, dlaczego w tajemnicy utrzymuje się takie pomyślnie polowanie prezidenta Litwy, podczas którego doświadczone myśliwy zastrzelił bodajże największe w swym życiu zwierzę, G. Tarsa, który kiedyś organizował polowania szefem Litewskiej SRR A. Sniečkusowi, P. Griškevičuiowi, R. Songaici, a obecnie — przedwotni A. Brazauskasowi, powiedział: "Może dlatego, że czasami jest niezdrowa reakcja". Powiedział, że przez wojnę w prasie podawano kiedy, gdzie i kim prezydent Litwy A. Smetona uda się na polowanie, a później — jak mu poszło na polowaniu.

"Co się tyczy polowania nie widzę naruszeń. Na polowanie żubrów zezwoliła Komisja Czerwonej Księgi powołana przez Ministerstwo Ochrony Środowiska, polowano na obszarach reprezentacyjnych, gdzie tylko tacy wycy dostojnicy mogą polować" — twierdzi kierownik wydziału ochrony zwierząt i polowań Ministerstwa Gospodarki Leńnej Albertas Stanislavicius. (...)

W Ministerstwach Ochrony Środowiska i Gospodarki Leńnej "Lietuvos rytas" zainteresował się, czy polujące na obszarach reprezentacyjnych osoby płacą za polowanie. "Oczywiście. Jak i wszyscy inni myśliwi płacą za licencje, poganiaczo. A prezydent płaci o wiele więcej niż inni. I na dodatek czestuje innymi kanapkami" — powiedział dziennikowi G. Tarsa. (...)

G. Tarsa przyznał: należało przygotować dokument, reglamentujący polowania na obszarach reprezentacyjnych. Uwaga, że musioby to uczynić Ministerstwo Gospodarki Leńnej.

Po mianowaniu ministrem ochrony środowiska wielkiego entuzjastę polowań B. Braduskasa, w ciągu krótkiego czasu przygotowano i uchwalono wiele dokumentów reglamentujących polowania — uchwał, założeń, przepisów, rozkazów rządu itd.

Niedawno ukazały się zasady tak zwanych polowań komercyjnych, jednak o tym, na jaką zwierzyne, jak i kiedy mogą polować wycy urzędnicy kraju, ile za to powinni płacić, w żadnych dokumentach nie mówi się. (...)

Diena

• Temat dnia — "Zmienia się szata pstrego świata":

"Synagratyzka Funduszu Wolnego Słowa "Respublika" wszczęła ciekawy proces sądowy przeciwko "Dienai" w obronie swego "godności i honoru", domagając się zidentyfikowania różnych informacji, uwagających... m.in. redaktorowi naczelnemu "Respubliki" i obywatelowi RL Vitassom Tomkusowi. W ubiegłą środę odbyła się pierwsza "szermierka" stron na sądowej. W posiadaniu uczestniczyli tylko przedstawiciele stron. Interesów "Respubliki" i Vitasa Tomkusa broni adwokat I. Nekrošius. Ten sam, który przed rokiem na sądzie zabójców Vitasa Lingysa bronił W. Ślawickiego. (...)

Ta ciekawa sytuacja podsunęła tytuł artykułu. Zauważ, zmienia się szata pstrego świata. Zauważ, który w ubiegłym roku był "godnością i honoru", współuczestniczącą abajstwa V. Lingysa, jednego z założycieli i wydawców "Respubliki", w roku bieżącym broni — "Respubliki". Broni przed dziennikiem "Diena", w którym pracuje wielu byłych "respublikanów", przekonywając, że kontynuują tradycję ówczesnej "Respubliki". Zmienia się szata pstrego świata — i dziennik, który chętnie krzyczy, że sądami "w obronie godności i honoru", przy pomocy wielkich kompensat, którzy powinni płacić ci, którzy utrzcili jej godność i honor, duszą go antydemokratycznie nastawieni przeciwnicy wolnego słowa, sam ucieka się do takich środków i usiłuje stworzyć wielodniową tryler "Świata" "Respublika" przeciwko nieuczciwej "Dienai". Jednocześnie nie tylko podbudować swój zachwycany prestiż, lecz też zarobić parę litów.

Zmienia się szata pstrego świata... Zmienia się także sens pojęć. Przykładowo, wszystkie słowniki i encyklopedie wyjaśniają, co to jest terroryzm, terror. Krótko mówiąc, to — określona polityka zastraszania, tłumienia przemocy, przemoc, która zniechęca, aż do fizycznego zniszczenia tych przeciwników. Po tym, gdy Fundusz Wolnego Słowa zorganizowała swoją "antyterrorystyczną akcję ze świecami" (między innymi cytyniczy walczył pisać, że przy Archidiecezji nie widzieli poszczególnych synagratyzów FWS — może dlatego, że na takie uroczystości brakuje im wrostru), podczas której uczczono pamięć nie tylko Vitasa Lingysa (znowu "między innymi"), organizatorem akcji nie starczyło czasu ani pomysłu do odwołania grobu V. Lingysa), lecz i takich kłoboczek, która zniechęca z rak zbrojenia gwałciacza, chłopca, który padł ofiarą rówieśnika, możemy tylko rozkładać ręce. Zrozumiał się ból matek, ojców, bliskich, ale nie o tym piszemy. Piszemy o akcji antyterrorystycznej zorganizowanej przez FWS. Terror i przestępstwa kryminalne są podobnie, a jednak to różne rzeczy. Jeżeli tego nie rozumiemy, to wkrótce za ofiary terronu (według formalnych oznak) będziemy odnieśmy ofiary wojny gangów — jakichkolwiek wyznaczonych w widziale "tulpinowski", gdziekolwiek zadanych "złmiskom". Pojęcia, terminy, kategorie — rzecz abstrakcyjna i dokładna, uogólniająca i konkretna. Dlatego, przed końcem dochodzenia może nie uważamy za ofiary terronu ani przedsiebiorcy, który zginił podczas eksplozji w centrum Wilna, ani "Lietuvos rytas", który na pewien czas utracił swą przybudowę. Ofiary terronu nie jest także V. Tomkus — "przypadkowo" granat na ul. Alkmeny wybuchł pod oknami L. Lingienė, a nie V. Tomkusa (wtedy część domu należała jeszcze do wdowy zabitego dziennikarza). (...)

Z doniesień PAP

ELTA, PAI PRESS

**Polska**

**Niewidomy los postępowań w sprawach Kwaśniewskiego**

— Stwierdzenie SN, że Aleksander Kwaśniewski złamał prawo podając nieprawdę o swym wykształceniu ma niewielki wpływ na prowadzone przez Prokuraturę Wojewódzką w Warszawie dwa postępowania sprawdzające wobec prezydenta elekta — wierzą rzecznik prokuratury Ryszard Kuciński.

Nie wiadomo, co się stanie z tymi postępowaniami może być one zawieszono lub zakończyć się odmową wszczęcia formalnego śledztwa. Teoretycznie sprawa może też trafić do Zgromadzenia Narodowego, które jest widnie postawić prezydenta przed Trybunałem Stanu.

Kuciński powiedział 11 bm., że uznanie przez Sąd Najwyższy, iż Kwaśniewski nie ma wyższego wykształcenia nie jest nowością dla prokuratury. "Te fakty były nam generalnie znane" — dodał. Zapytany, jaki wpływ będzie miało orzeczenie SN dla prowadzonych przez prokuraturę postępowani, odparł, że najważniejsze jest przesądzenie o ważności wyboru Kwaśniewskiego, co oznacza, że od 23 bm. będzie go chronił immunitet związany z funkcją prezydenta RP. Prezydent może odpowiadać jedynie przed Trybunałem Stanu, przed którym może go postawić Zgromadzenie Narodowe (połączone Izby Sejmu i Senatu) na wniosek Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej.

Warszawska prokuratura prowadzi dwa postępowania sprawdzające (nie należy ich mylić z formalnym śledztwem) dotyczące Kwaśniewskiego. Jedno dotyczy podania przez niego nieprawdziwego wykształcenia, drugie — zatajenia w oświadczeniu majątkowym akcji "Polisy" posiadanych przez jego żonę.

Według Kucińskiego, w tym tygodniu ma się zebrać sejmowa Komisja Regulaminowa i Sprawy Poselskich, do której prokuratura zwróciła się o stanowisko w sprawie zatajenia akcji "Polisy".

**"Odpychające twarze"**

— Patrzymy na dwie twarze, obie równie odpychające — stwierdza w "Gazecie Wyborczej" Piotr Pacewicz. Dziennikarza razi twarz tłumy, który woła, że Kwaśniewski Targowiczani i modli się na ulicach, by Bóg nie dopuścił czerwonej zarazy. Druga z twarzy — to opalona arogancja prezydenta-elekta przepuszczającego swoich zwolenników za to, że „wielu z nich cierpiało i przetrwało to wszystko... i jednocześnie odmawiającego jakichkolwiek przeprosin wobec tych, którzy — według Kwaśniewskiego — brutalnie, bezwzględnie i nieobiektywnie go atakowali.

Prezydent-elekt dzieli Polskę na swoich, którym był przykro, i nie swoich, dla których szkoda słów. W innym języku powtarza okrzyk tłumów, Aleksander Kwaśniewski publicznie skłamał, a potem kręcił i lawirował. Zabrakło mu klasy, a nie wierności Rzeczypospolitej — pisze autor redakcyjnego komentarza. Podkreślając, że prezydent będzie przysięgał Narodowi na wartości, które są święte dla wszystkich, Pacewicz uważa, że Aleksander Kwaśniewski musi opinię publiczną przeprosić, bez dzielenia na swoich i nie swoich, bo złamał reguły demokratycznej gry.

**Bośnia**

**Pierwszy incydent między żołnierzami amerykańskimi a Serbami**

Do pierwszego incydentu od czasu przybycia wojsk IFOR do Bośni doszło między patrolami amerykańskim a Serbami bośniackimi. Serbowie nie zgodzili się na wejście patrolu na teren kontrolowanej przez nich strefy w północnej Bośni. Jak podali przedstawiciele NATO w Zagrzebiu, Serbowie tłumaczyli się, że nie zostali uprzedzeni o rozpoczęciu działalności przez patroli amerykańskie.

Wspomniany incydent wydarzył się w pobliżu Brezka i jest pierwszym od czasu wyładowania w Tuzli czolówki wojsk amerykańskich wchodzących w skład IFOR.

**USA-Izrael**

**Peres z wizytą w Waszyngtonie**

Z wizytą w Stanach Zjednoczonych przebywa premier Izraela, Szimon Peres. Jest to jego pierwsza podróż do USA od objęcia kierownictwa izraelskiego rządu po tragiczną śmierć w zamachu premiera Icchaka Rabina.

Peres spotkał się z prezydentem Clintonem. Obaj mężowie stanu potwierdzili bliską kontynuacji bliskiej współpracy między obu krajami i procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie. Kluczowe dla jego sukcesu jest obecnie porozumienie Izraela z Syrią. Prezydent USA poinformował, że w przyszłym tygodniu przybędzie na Bliski Wschód sekretarz stanu, Warren Christopher, aby pośredniczyć w rozmowach między tymi krajami. Christopher odwiedzi w tym celu Damask, a następnie przybędzie do Jeruzolimy.

**Białoruś**

**Najważniejsze, że jest parlament**

Zarówno zwycięzcy, jak i pokonani w białoruskich wyborach parlamentarnych uważają, że najważniejszą Białoruś ma za sobą — wybrała parlament, a więc uchroniła się przed groźbą władzy autorytarnej. Realność tej groźby sprawiła, że na drugi plan w wyborach zeszła kwestia podziału mandatów między różne siły polityczne.

Spółczesność poszła do um liczniej niż się spodziewano. Obywatel — jak się doświadczenie ocenia — udowodnił, głosowaniem, iż nie chce bezpośrednich rządów prezydenckich zaprowadzanych przez Aleksandra Łukaszkę na wypadek, gdyby parlament nie został wybrany. A niektorzy sądzą, że dwie jesienne tury wyborów były wotum nieufności społeczeństwa wobec prezydenta.

Ostatecznie do 260-osobowego parlamentu wybrano 198 deputowanych. W myśl ustawy do konstytuowania się parlamentu wystarczył dwię trzecią składu. Najliczniejszą grupę stanowią deputowani bezpartyjni (96 osób). Pozostali reprezentują 14 partii. Dominującą komunikacją i przedstawicielami Partii Agrarnej (33),

13 deputowanych reprezentuje kilka partii, które bez wahania można nazwać demokratycznymi. Pozostali pochodzą z partii o dość niejednoznacznym charakterze.

Coraz większą sympatię wyborców zdobyli przedstawiciele z których zdecydowana większość weszła do parlamentu w ostatniej turze. Wiosną zdecydowanie największą popularnością cieszyli się przedstawiciele Partii Agrarnej i komunikacji — wtedy zdobyli większość z posiadanych dziś mandatów. W niedzielę z 70 kandydujących komunistów mandaty uzyskało tylko 10 i ani jeden nie wywalczył Partii Agrarnej. Komunikacja liczyła na dwa razy więcej miejsc w parlamencie niż uzyskała.

Prawdziwa porażka — jak się oce-

**Hiszpania**

**Zamach w Madrycie**

Śmierć osób — cywilów i wojskowych — poniosła śmierć, a kilkanaście odniosło rany wskutek najgroźniejszego od pół roku zamachu bombowego w Madrycie. Wśród rannych trzy osoby, w tym dziecko, są w ciężkim stanie.

Eksplozja samochodu-pułapki w gęsto zaludnionej robotniczej dzielnicy Madrytu Puente de Vallecas nastąpiła w godzinie dużego natężenia ruchu.

Dziennikarze, którzy dotarli na miejsce zamachu, widzieli na jezdni ciała wielu osób przykryte złotą folią termiczną, której używa się do przykrywania rannych, aby uchronić ich przed utratą ciepła.

Minister obrony Gustavo Suarez Pierrera oświadczył, że w furgonetce wojskowej, która uległa całkowitemu zniszczeniu wskutek eksplozji, zginęło pięciu cywilnych członków personelu Marynarki wojennej. Z trudem

przebiega identyfikacja zmasakrowanych zwłok.

Zamach nastąpił na 4 dni przed inauguracją rozpoczynającego się w piątek szczytu Unii Europejskiej w Madrycie, związanego z zakończeniem półroczna hiszpańskiego przewodnictwa w Unii. Nowo desygnowany sekretarz generalny NATO Javier Solana powiedział dziennikarzom: "ETA zabija kiedy chce. Musimy połączyć wysiłki, aby ją zmieść z powierzchni ziemi".

Dodatkową przyczyną paniki i zamieszania po eksplozji było to, że nastąpiła ona niedługo szkoly. Zdesperowani rodzice, w obawie o los uczących

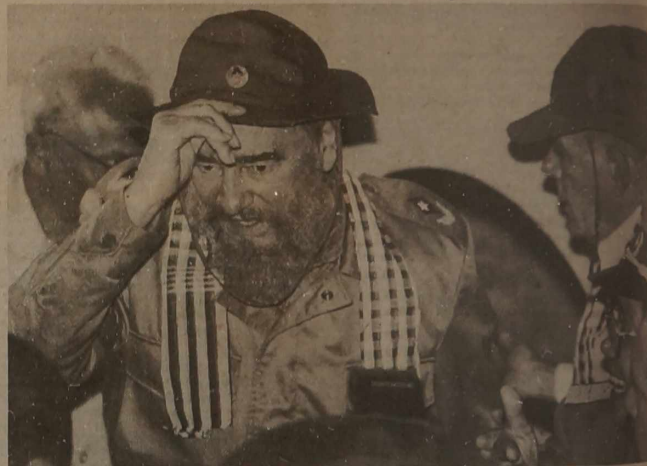
się tam dzieci, zaczęli masowo przybywać na miejsce tragedii, ale byli zatrzymani przez kordon policyjny.

W trzech poprzednich zamachach terrorystycznych zginęło w tym roku w Madrycie 7 osób. Celem jednego z nich, dokonanego 19 kwietnia, był przywódca hiszpańskiej prawicowej opozycji Jose Maria Aznar, który został jednak tylko lekko ranny. Kobieta ranna w tym zamachu zmarła po 3 miesiącach w szpitalu.

ETA zaczęła postugiwać się samochodami-pułapkami wypełnionymi materiałem wybuchowym na początku lat 80. W tego rodzaju zamachach zginęły 134 osoby. Najczęściej z dotychczasowych zamachów była eksplozja samochodu pełnego środków wybuchowych w pobliżu supermarketu Hipercor w Barcelonie. Zginęło wówczas 21 osób, a rannych zostało 35.

**Kuba-Wietnam**

**Komandante ciekawi się reformami**



Kubański przywódca Fidel Castro odbył pięciodniową wizytę w Wietnamie.

Według informacji z oficjalnych kół wietnamskich i kubańskich wizyta ta miała się

przynieść do umocnienia przyjaźielskich stosunków między obu państwami. Nie planowano podpisania żadnej umowy. Kubański przywódca skonsultował się w Wietnamie w sprawach reformy

gospodarczej wdrażanej przez partię komunistyczną.

NA ZDJĘCIU: od swych wietnamskich przyjaciół Fidel otrzymał w prezencie czapkę. Fot. EPA — ELTA

partii stanowczo protestuje przeciwko utożsamianiu jej z komunistyczną.

"Gdyby próbować krótko określić ten parlament, to można by go nazwać — biorąc pod uwagę większość deputowanych — "lewicowym", a nie "komunistycznym", bo to nie byłaby prawda" — powiedział jeden z liderów Zjednoczonej Partii Obywatelskiej (liberałów), deputowany do nowego parlamentu, Aleksandr Dobrowolski.

Dobrowolski uważa, że uda się w parlamencie zorganizować dość liczną frakcję opozycyjną — nie według barw partyjnych, lecz poglądów. Nie widzi przeszkód we współpracy np. z socjaldemokracją, choć wiele różni ją od liberałów. Dobrowolski nie chce powtórzyć — jak mówi — błędów Białoruskiego Frontu Narodowego, który, jego zdaniem, skupił się na utrzymaniu "monopolu na opozycję", zamiast na rozszerzaniu wpływów.

Wszystkie podziały będą się ujawniać w toku działania nowej Rady Najwyższej. Dziś jest ona niezwykle zjednoczona w jednej kwestii: obronie praworządności. Zarówno komuniści, nawet tak ich ortodoksyjny lider, jak Władimir Nowikow,

jak i liberałowie zapowiadają, że nie pozwolą łamać prawa i ustroniąją takim problem. Nie ukrywają, że ich zapowiedzi kierowane są w stronę prezydenta.

Ta postawa zapowiada konflikt. Nie nie wskazuje na to, by Łukaszka godził się łatwo dzielić z liberałami władzę. "Konflikt jest nieunikniony. I to prezydent będzie go prowokował. Ten konflikt już się praktycznie zaczął i będzie narastał w ciągu najbliższych miesięcy. Nowyliberalizm, że mówią, zwycięsko może wyjść z tego parlamentu, ale raczej trzeba się spodziewać, że ten parlament będzie miał niewiele więcej niż kadencję. Wiele zależy od wyników wyborów w Rosji" — ocenia Zenon Pazniak.

Przewodniczący Centralnej Komisji Wyborczej powiedział, że Pierwsza Izba parlamentu wybrana w połowie stycznia, bo potrzebny jest czas na sprawy proceduralne. Podsumował też, że o wyborach uzupełniających (nie obsadzone pozostały 62 miejsca) zdecydowanie nowa Rada Najwyższa.

**Wiadomości z kolejniactwa**

**Związki zawodowe w akcji**

W końcu roku odbyło się zebranie ogólnie pracowników spółki o specjalnym przeznaczeniu "Lietuvos geležinkeliai" z przedstawicielami związków zawodowych tej organizacji. Omawiano temat — jak wykonywane są zobowiązania przedsiębiorstwa wobec pracowników. Przewodniczący związku zawodowego K. Brazauskas zwrócił uwagę władz spółki na to, że niezadowolająco działa ośrodek handlowy, który ma zapożytkować pracowników w odzież roboczą, obuwie. Mówiono też o nieoprotzniewnym zwalnianiu robotników, tym bardziej, że na ich miejsce przyjeżdżają nowi. Na 1 listopada w spółce pracowało 17816 osób. Z czasem liczba ta będzie się zmniejszała w miarę realizacji irlandzkiego Programu Restrukturyzacji Kolei Litewskiej. Spółka stara się zwalnając robotnika dać mu inną pracę.

**Nowa usługa**

W spółce "Lietuvos geležinkeliai" istnieje dział, który udziela informacji nie tylko w granicach republiki, ale i poza nią. Np. jeżeli jakimś przedsiębiorcy zaprzeczają się gdzieś w drodze towar, dział informacji za niewielką opłatę odnajdzie go. Informacji udziela się przez całą dobę, nr. tel. 69-29-44. Ceny są znośne. Np. ustalenie miejsca pobytu jednego wagonu kosztuje wraz z VAT'em 47,2 Lt.

**Bezpłatne leczenie i transport**

Spółka "Lietuvos geležinkeliai" podpisała umowę z instytucjami medycznymi oświadczenie bezpłatnej pomocy lekarskiej swym pracownikom. Będzie to kosztować przedsiębiorstwo 0,5 mln Lt.

Zatroszczono się również o transport. Wszystkim pracownikom kolei wydano legitymacje, które pozwalają kolejarzom bezpłatnie dojeżdżać do pracy. Przejazdy w granicach całej republiki w sprawach służbowych kolejarzy symbolicznie 10 Lt. Pracownicy koleji są również tacy połowę ceny za mundur kolejański, a trzeba wiedzieć, że cały komplet kosztuje 412,5 Lt.

Aleksandras JANUŠKIS

**Potrzebna instytucja**

**Busola w morzu ustaw i uchwał**

— Kiedy powstała ta — bardzo potrzebna — placówka i jakie są jej zasadnicze cele?

— Mamy 21 i 69 roku. W kwietniu 1993 roku rząd wydał zarządzenie o utworzeniu Ośrodka, znaczący środki. Baza Ośrodka "LITLEX" sprzedaje informacje o wszystkich podejmowanych w republice od marca 1990 roku aktach prawnych. Do tych aktów należą: ustawy i uchwały Sejmu, prezydenta, rządu, Sądu Konstytucyjnego, ministerstw, innych instytucji.

— Nasze ustawy, niestety, zmieniają się bardzo często. Czy za każdym razem trzeba zwracać się do pańskiej instytucji?

— Nie, klient przychodzi do nas praktycznie tylko raz, aby wykupić informację bazy danych, zawrzeć odpowiednią umowę. Potem my instalujemy u klienta w komputerze informator bazy, a następnie co tydzień przekazujemy mu różnego rodzaju poprawki, uzupełnienia, nowe ustawy, uchwały.

— Czy sejm i rząd korzystają z waszych usług?

— Raczej nie. Mają własne bazy informacji, ale pomagamy im w dziedzinach, którymi się nie zajmują, np. drukujemy kodeksy, inne dokumenty itp.

— Kim są wasi klienci?

— Na pierwszym miejscu umieszczamy banki i ich filie. Są wśród nich takie jak Państwowy Komercyjny, "Vakaru", Bank Litwy, Spółdzielczy, Rolny, "Litimpexkas", "Snoras", Innowacyjno-Akcyjny, Komercyjno-Kredytowy, "Tauras" i in. Następną kategorię klienteli tworzą biura adwokackie, komory celne, inspekcje podatkowe, ambasady, konsulaty (w Sejnach, Nowym Jorku), zarządy, samorządy miejskie i rejonowe, instytucje ubezpieczeniowe, firmy ("Rubikonas", "Jan & Co", "Ogmios Astra", "Lietuvos avialinijos", "Lietuvos dujos", "Karolinus tauras", "Vilnius silumos tinkalai") i in.

— Czy udzielacie informacji ludzom w ŁS?

— Tak, jeżeli chodzi tylko o zgromadzenie informacji na dany temat. Bo

**Rozmowa z dyrektorem Ośrodka Legalnej Informacji Ministerstwa Sprawiedliwości Litwy Remigijusem MOCKEVIČIUSEM**

jeżeli chodzi o tłumaczenie ustaw, ich stosowanie, traktowanie — to tym zajmują się adwokaci. Nierzadko, gdy przychodzi klient i prosi nas o taką informację, skierowujemy go prosto do któregoś biura adwokackiego lub innej instytucji. My sprzedajemy informację w stanie czystym... "LITLEX" powstał w czerwcu 1994 roku, a ma już na swym koncie około 300 klientów. Ostatnio wygramyśmy ważny dla nas konkurs — obsługiwanie Inspekcji Podatkowej.

— To był duży konkurs? Czy są jeszcze inne analogiczne placówki, podobne do waszej?

— Chociażby Sejm. Oczywiście, żartując, gdyż nie prowadzi on działalności komercyjnej i nie udziela osobom postronnym informacji. Naszym konkurentem jest "Teisės aktas", Biblioteka im. M. Mažvydas'a i in.

— Ile osób pracuje w pańskiej instytucji?

— Liczba się zmienia, ale zwykle około 15-16. Są to prawnicy, finansisci, programiści, montażyści.

— Czy nie jest to trochę mechaniczna praca — gromadzenie, systematyzowanie, opracowywanie, rozsyłanie informacji prawniczej?

— Owszem, ale ktoś musi się i tym zajmować. Czasem nawet prawnicy trafiają się w morzu ustaw. Np. potrzebują pani znaleźć wszystkie dokumenty dotyczące wartości dodanej (VAT). Po zainstalowaniu w pani komputerze bazy informacji, znajdzie pani pod hasłem "Wartość dodana" wszystkie ustawy Sejmu i poprawki do nich, uchwały rządu, ministerstw, zainteresowanych szczebli. Normalnie człowiek traci mnóstwo czasu na poszukiwania w "Dzienniku Ustaw" potrzebnej informacji, częstokroć nie wiedząc, kiedy i jkaka poprawka do tej ustawy lub uchwały została przyjęta. Bp np. ustawa "O przedsiębiorstwie" była zmieniana 25

(!) razy. "O prywatyzowaniu majątków" 18 razy. "O prywatyzowaniu mieszkań" 10 razy itp.

— Jakże są ceny instalowania i uzupełniania informacji?

— Zainstalowanie bloku podstawowego kosztuje drogo — około 3 tys. Lt. Z tym, że są różnego rodzaju zniżki. Miesięczne uzupełnianie informatora kosztuje 300 Lt., z tym, że to również mogą być zniżki. To droga przyjemność, ale ileż czasu zaoszczędza ludziom potrzebującym takiej informacji... Rząd zobowiązał nas do udzielania bezpłatnej informacji wydziałom prawa wyższych uczelni. Np. Wileński Uniwersytet otrzymał całą informację bezpłatnie. Studentowi ma być łatwiej znaleźć potrzebne dane niż klasę komputerową, więc mamy nawet zamierzaliśmy dla nich taki kurs informatyki prawniczej. Po pierwsze — studentom trzeba pomóc, bo nie dadzą sobie rady, po drugie — sami jesteśmy zainteresowani, aby przyszli specjaliści umieli radzić sobie z materiałami informacyjnymi.

— Jeżeli np. potrzebują pełnej informacji dotyczącej prywatyzacji własności czy zwrótu własności przybranej — mogą otrzymać w waszym takich dokumentów?

— Oczywiście. To będzie kosztowało rozumie, że zbierze się tych kart niemało. Ale polityka cen zmienia się, będą one niewątpliwie obniżane. Już teraz zniżki sięgają 23 proc.

— Czy wprowadzacie nową informację przelubieża tylko za pomocą komputera?

— Nie tylko. Podstawowa droga informacji — to poczta elektroniczna. Ale korzystamy też z zwykłej poczty, przysyłając jej za pomocą materiały zapisane na dyskietce. Wilmianie mogą korzystać z najprostszych środków "transportu" — co poniedziałek w hallu Ministerstwa Sprawiedliwości wystawia się skrzynkę z dyskietkami, skąd



nasi klienci mogą brać uzupełnienia informacji... Inną stroną naszej działalności jest praca wydawnicza. Wydajemy kodeksy, różną inną literaturę prawniczą. Nowości są informatory zaszczyczone z wyjmowanymi kartami. Zwykle książki ze zbiorami są w biegu czasopismy pełniącej od wklejanych do nich poprawek. Informator z metalowymi sztykami pozwala wynajmować karty z przestawianym materiałem i umieszczać w ich miejscu nowe. Mamy zatem wydawać też książki tematycznie, np. jak obliczać podatki, sprzedać dom itp.

— Te wydania można znaleźć w wolnej sprzedaży?

— Tak... Jesteśmy organizacją nie dającą do zysku, ale pracujemy z zyskiem. Uzyskane środki idą na komputeryzację Ministerstwa Sprawiedliwości, rozwój informatyki prawniczej, nowe technologie. Stowem, co otrzymujemy, wraca do ministerstwa. Perpetuum mobile.

— Dokąd mają zwracać się osoby, które zechcą skorzystać z waszych usług?

— Nasze adresy są takie: dział gromadzenia i informacji — 61-52-82, dział wydawniczy — 62-36-50. Fax — 62-15-23.

Dziękuję za rozmowę.

**Barbara ZNAJDŹŹ OWSKA**  
NA ZDJĘCIU: dyrektor Ośrodka Informacji Prawnej R. Mockevičius

Fot. autorka (Zam. 1828)

**Grudniowy numer "Spotkań"**

Ukazał się grudniowy numer gazety parafii Św. Duchy "Spotkania". Stronę tytułową otwiera artykuł o Adwentie. Publikacja pt. "Serce. Obora czy świątynia?" autorstwa świątyni Bożego k. Henryka Hlebowicza niezwykle ofiarne. J. Bartusiewicz w Wileńszczyźnie w latach międzywojennych też jest nawigatorem do Adwentu. List młodego człowieka zatytułowany "Byłem opętany seksem" opowiada o

konsekwencjach czytania, zdawałoby się niewinnego, pisma "Bravo". Niewzwykle ciekawy jest wywiad Teresy Rybickiej z księdzem Andrzejem Chilonem, misionarzem z Brazylji, który ponad 3 miesiące posługiwał w parafii Św. Duchy.

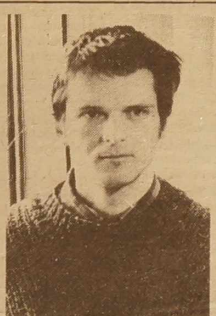
J. Jurgita Bartusiewicz w nowjoutu siostr bernardynek w Rudominie w swojej publikacji nawiguje do artykułu "Spotkanie z trudnym pytaniem" z październikowego numeru "Spotkań",

dzielać się swymi spostrzeżeniami i rozważaniami. O historii pewnego człowieka, chorego na raka, który przez cud widzenia ukrzyżowanego Chrystusa poznał sens cierpienia w tym życiu, mówi publikacja pt. "Przez cierpienia i śmierć — do pełni życia". W artykule "Wileńszczyzna drogi kraj" uczniowie VI klasy szkoły podstawowej w Jałowie (rej. wileński) opowiadają o jesiennej autorokarowej wycieczce po Wileńszczyźnie, w czasie której zwiedzili Turgiele, Taborszniki, Miedniki, Borejkowszczyznę, zapoznali się z niezwykle ciekawymi ludźmi.

Poza tym nasze rubryki "Stół słowa", "Małe Spotkania dla dzieci", "Z życia parafii", "Z życia kościoła". Z tej ostatniej na szczególne uwaga zasługują notatki o powstaniu Zespołu Episkopatu Polski ds. Stałych Kontaktów z Episkopatem Litwy, którego celem będzie wymiana doświadczeń duszpasterskich oraz szukanie takich rozwiązań, aby Polacy na Litwie i Litwini w Polsce mieli zapewnioną jak najlepszą opiekę duszpasterską w swoim ojczystym języku.

Jan LEWICKI

**Audrius Stonys — najlepszym reżyserem 1995**



Młody, wrażliwy, otwarty na świat i ludzi "maluchlik", z uporem toruje sobie swoją własną drogę obroną w kinematografii: dokument, powściągliwość zdzierza się ze światłem nadształnym, kosmicznym, przemieszczanie tych światów otwiera przed twórcą obszary innej perspektywy.

Niedoceniony w swoim kraju, (zgodnie z nie pisaną regułą), zabymy w nim nagle po zdobyciu par lat temu "Feliksa" za film "Ziemia ociemniałych". Nie ugania się za lotnicą (mnogocinia) tytułów. Obraz przyszłego filmu długo "w sobie wynasa", czasem temat dyktuje mu przypadkowe spotkania. Tak było z filmem o wrażliwym samotniku, wilmianie z wyboru, Gruzinie, który się nazywał Aleksander Obodache.

Ten film Audriusa Stonysa przeżył swego bohatera. Wcześniej, jako jedną z pierwszych prac,

nakręcił film o głonym w Litwie Ojcu Stanisławie Dobrowolskim, pod którego urokiem pozostał do dziś.

Długa rozmowa na naszych tamach z ich Autorem (młodym, ale nie głonym) Audriusem Stonysem zaowocowała później szeregiem spotkań. Śledziliśmy pilnie jego dalsze kroki: twórca, byłam niejako współuczestniczką jego radości i niepokojów związanych z udziałem w festiwalach międzynarodowych (Węgry, Niemcy i in.), wreszcie — z jego nowym filmem — "Antygravitacja", który powstał we współpracy z doświadczonym mistrzem litewskim kina, operatorem Jonassem Griusem.

Pisałam na naszych tamach o tej "Antygravitacji" z nieukrywającym zachwytem. Równoległe, w tym samym czasie — na poczynnych tamach dziennika litewskiego "Antygravitacja" Stonysa została beżlistnie (bez-

Janusza Gądzki ukazał osobowość Stonysa w przekroju monograficznym.

Na obecnym Międzynarodowym Forum Filmowym w skład jury artystycznego wchodził: polski reżyser Paweł Kędzierski, duński pisarz i reżyser Lars Mowin, teoretyk i krytyk filmowy, autor licznych książek i publikacji o sztuce filmowej Dawid Robinson, operator filmowy Aleksander Burow (Rosja), członek jury artystycznego różnych festiwałów międzynarodowych Hans Joachim Schlegel (Niemcy).

Za najlepszą pracę na Forum uznano film litewskiej pary małżeńsko-zwierskiej Diany i Kornela Matuzewiczów "Za progami". Za najlepszego operatora — Gintasa Berzinsisa (Łotwa) — film "Prom". Specjalną nagrodę stała wyróżniony reżyser Ivars Selekts (Łotwa) za film "Toficnie krokodyla". Filmy demonstrowane w ramach konkursu na wspomnianym wyżej Forum (Litwa, Łotwa, Estonia i in.) były swobodnym przeglądem nowych kierunków, stylów i form we współczesnej dokumentalistyce filmowej. Zyczącami zostały: 2razy Litwa i 2razy Łotwa. To cieszy.

Forum odbyło się pod kuratelą niezmordowanej pani Zivile Pipinytė,

członka jury artystycznego konkursu międzynarodowych (w niedalekiej przeszłości współautorki krytycznego dziennika), znakomitego nazyska filmowego, sukcesywnie poświęcającej dużą uwagę i gorące serce młodym twórcom litewskiego kina. To — także cieszy, osobliwie w naszych dziejszych, skomercjalizowanych czasach.

Wracając jednak do bohatera naszych łamów, Audriusa Stonysa. Nie ujawnia swoich planów twórczych na najlepszą przyszłość. Taką zaśasadę (artystyczny presąd)? Dodał pozostać pod wrażeniem ze spotkania z mistrzem dokumentalistyki filmowej Jonassem Mekasem. Parę lat temu odwiedził go na obczyźnie, latem bieżącego roku Jonas Mekas gościł w Wilnie, prezentował tu swoje filmy. Nie wątpię, że te spotkania z Jonassem Mekasem przyniosą kiedyś w pracach Audriusa Stonysa bogaty plon w postaci — znów że zaskakujących zdarzeń, skojarzeń, kontrpunktów, niezaleźnie od tego, co lub kto będzie tematem jego filmu: gospodarcze, niemałowa, czy dziecko czepiącej samotnie na wywołanej ziemi.

Aldwda ROLSKA  
NA ZDJĘCIU: twórca obrazu "Antygravitacji" Audrius Stonys.  
Fot. Bronisława Kondratowicz



Jest to książka o przeżyciach pilotów napisana w dostępnym, prostym...

przedstawić wszystkich pilotów samolotów odrzutowych, kulisy pracy i służby oraz ich przygody w czasie latania w zespole akrobacyjnym...

uczestniczył we wszystkich reprezentacyjnych pokazach i defiladach lotniczych. Należał do pierwszych w Polsce grupy pilotów zespołowego na samolotach odrzutowych ("trójka", "piątka" i "delta").

Na defiladzie 1000-lecia Państwa Polskiego prowadził "groty" samolotów nadźwiękowych. Inicjator pierwszych czynów żołnierskich w Wojsku Polskim. Popularyzator lotnictwa wojskowego i sportowego.

Ryszard Grundman jest wysoko ceniony w Polsce nie tylko za działalność publicystyczną i popularyzatorską, ale przede wszystkim — za doskonałe, fachowe opanowanie zawodu. Pokaz szereg lat dowodził I pkm "Warszawa", był szefem szkolenia i sportu APRL, dowódcą Bazy Lotniczej, ostatnio — szefem Służby Ruchu Lotniczego WLiOP.

Za wzorową pracę i służbę odznaczony Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Orderem "Znak Chwały" i in. Prezydent RP nadał mu tytuł "Zasłużonego Pilota Wojskowego".

Swoimi wrażeniami wyślesionymi ze Świącina Ryszard Grundman tuż po powrocie do kraju podzielił się z czytelnikami polskimi. W rozmowie z niżej podpisaną powiedziała:

— Skąd, że nasz pobyt był bardzo krótki. Nie pozwoliło to na wymianę z panią głębszych myśli, spotrzeżeń. Nie wątpię, że ciekawych tematów, i to dla wzajemnego zadowolenia, byłoby dużo.

Cóż, mam nadzieję, że przy następnym spotkaniu czas nam się ... może nieco wydłuży. Na dzisiaj — proponujemy Czytelnikom fragment książki p. Ryszarda Grundmana "Podniebne rodeo", która, jak powiedział jej Autor, "przy czytaniu pozwolił na odwracanie się od codziennych trosk i przybliżył pracę w lotnictwie".

kabin samolotów poproszono nas do samochodów (w tym czasie podjechał jeszcze jeden) i powiedzieli całą grupę do portu lotniczego, a właściwie do jego części, w której urzędowała policja. Pomyślałem sobie, że coś tu nie gra, skoro tak się nami opiekują. Zwróciłem się do Mirka Skolimowskiego, który był prowadzącym grupy, z pytaniem, czy wie o co chodzi. Ale ten wstrząsnął tylko ramionami. Wreszcie zapytano nas, na jakiej podstawie wcieliliśmy w przestrzeń powietrzną innego państwa i lądowaliśmy w Atenach. Odpowiedzieliśmy nie mniej zdziwieni od nich, że na podstawie otrzymanej zgody z ruchu lotniczego. Przecież lecieliśmy po zaplanowanej trasie i we właściwym czasie. Lecieliśmy korytarzem z łącznością radiową zgodnie z przepisami lotniczymi. Proszę nas o pokazanie zgody dyplomatycznej na wlot do ich kraju. Odpowiadamy prawie chorem, że my nigdy takiej zgody nie pobieraliśmy, gdyż przechodzi ona telegraficznie drogą międzynarodową.

— To załatwiają dyplomaci między sobą — staramy się tłumaczyć.

— Tak, ale wasza dyplomacja nie takiego nie załatwia, bo my nic o was nie wiemy. Jesteście normalnymi powietrznymi piratami! Nie tylko wcieliliście bez zgody do naszego kraju, ale jeszcze znaleźliście się w jego stolicy. Nie wyjaśniliście sprawy nawet na pierwszym naszym lotnisku w Salonikach. Co z wami teraz zrobić?

— Chwilczkę — mówimy — zadzwonimy do naszej ambasady i wszystko się wyjaśni.

— Proszę. Macie do dyspozycji telefon, wyjaśniajcie.

Dzwonimy do ambasady. Zgłosił się sekretarz, który ze zdziwieniem pyta skąd telefonujemy, z Polski? Odpowiadamy, że jesteśmy na lotnisku w Atenach.

— A skąd wy w ogóle jesteście? — pada kolejne pytanie.

— Jak to skąd, z Polski. Przylecieliśmy pięcioma Gawronami. Druga taka grupa do Salonik naszym śladem, pewnie już wystartowała z Salonik.

— Chwilczkę — słyszemy słów w słuchawce — porozmawiam z ambasadorem, a wy siedźcie na lotnisku, nie ruszajcie się nigdzie, bo my nic o was nie wiemy. Nie było dla was żadnej zgody dyplomatycznej.

No i siedzieliśmy tam przez pięć dni. Policja wzięła nas i opiekowała się nami jak ptofrafia. Najpierw byli bardzo rygorystyczni. Wszedli nas do samochodów i zawięzi na postępek i powrotem na lotnisko do części wolnocelowej, gdzie przeczekaliśmy do wieczora. Znow nas zgarnęli i zawięzi do hotelu — oczywiście pozostawili tam nas pod strażą. Myśle sobie, że chyba podjechał do ulaj jak nie. Na drugi dzień, będąc na lotnisku, poprosiliśmy o pozwolenie wejścia do samolotów. Tutaj mieliśmy zabrane ze sobą dwa kanistry napełnione spirytem potrzebny do przemywania uszuszek. Umalamy trochę do termusu, dobraliśmy soku pomarańczowego i ten trunek, możliwy już do spożycia, zabraliśmy ze sobą, by jakoś uprzyjemnić sobie czas niepowinności. Siedzieliśmy przy stoliku, a obok przy drugim zebrała się cała grupa naszych opiekunów z policji. Po wypiciu części rozgrzewającego napoju nabraliśmy się przekonania, że nie nam nie zagraża. Zresztą samo przyznanie zachowanie naszych opiekunów też na to wskazywało. W pewnej chwili strzelilo nam do głowy, by sprawdzić, który z policjantów kogo z nas pilnuje. Ci pilnują nas wszystkich, ich mają za zadanie pilnować każdy innego. Wymyśliłiśmy, że będziemy wychodzili kolejno do ubikacji. Wyszliśmy pierwszy i po powrocie pytam, który jest moim opiekunem. Wskazali tego, który poszedł za mną. Wkrótce zrobiło się wesoło, bo za którymś razem nasi opiekunowie zorientowali się, że ich wykluujemy.

Po trzech dniach ścisłej opieki byliśmy już z opiekunami za pan brat, a oni już wiedzieli, że nie jesteśmy szpiegami, a cała sytuacja wynikała z niedopatrzenia naszych służb dyplomatycznych.

\*\*\*



Wystartowalem na samolocie An-2 z miejscowości Heraklion na Krecie. W jakimś kwadransie po starcie byłem na wysokości około półtora tysiąca metrów. W pewnym momencie mechanik lecący ze mną na pokładzie zauważył, że temperatura oleju jest za wysoka. Wiedziałem na przykładzie, że faktycznie temperatura przekracza normę, sądziłem jednak, że jest to wynikiem utrudnienia większych obrotów śmigła podczas nabierania wysokości. Osiągniętem nakazy pułap, zmierzaliśmy obrotu, ustaliśmy warunki lotu, ale temperatura oleju była w dalszym ciągu wyższa od nakazanej. Teraz zaczęłam poważnie zastanawiając się nad przyczynami. Dookoła woda, o lądowaniu przemyslowo nawet nie ma co marzyć. Wysza temperatura oleju utrzymujemy się przez dłuższy czas mogła doprowadzić do zatarcia silnika. Wysza pozostała daleko za nami, mieliśmy już za sobą czterdziestą minutę w powietrzu. Przed sobą mieliśmy jeszcze trzy i pół godziny lotu nad otwartym morzem. Waham się przez chwilę z podjęciem decyzji, ale rozsądek podpowiada: zawróć, nie narażaj siebie i powierzonego ci sprzętu. Nawigując łączność radiową z wieżą kontrolną w Heraklionie i podalem swoją propozycję. Zwróciłem, ale teraz nie leciałem po prostej do lotniska, z którego wystartowałem. Wybrałem najkrótszą drogę do lądu, by potem wzdłuż brzegu dolecieć do lotniska. Zawsze to bezpieczniejsze pod sobą płasko teryen, na którym w każdej chwili mogłem przyziemnie maszynę. Kreta to przepiękna wyspa, ale skalkista i przysmusowe lądowanie możliwe jest tylko na terenie przygotowanym — na lotnisku lub brzegu morza. Grecy po otrzymaniu sygnału, że zbieramy z trasy, pilnują nas teraz dokładnie. Co półtorę minuty pytają o sytuację na pokładzie samolotu. Wreszcie podszedłem do lądowania. Po obrotach pisał widzieć sanitarki i samochody techniczne, a obok nich śmigłowce z pontonem przygotowany do startu. Muszę przyznać, że byli przygotowani na każdą ewentualność. Widac, że traktują takie sytuacje poważnie. Po przyziemieniu samolotu pokolewałem pod punkt tankowania. Zamierzalem po usunięciu defektu jeszcze tego samego dnia wystartować ponownie. Wyłączyłem silnik, wyszedłem z kabiny i poszedłem do przodu samolotu. Zająłem pod maskę do chłodnicy oleju i ... soczyłem żałkiem. W chłodnicy znalazłem niewinnie zaolnowaną wycieraczkę pozostawioną przez mechanika, który wycierał blachy silnikowe wioły ją tam, oczywiście z zamiarem zabrania jej po zakończeniu pracy. Ale o tym zapomnieliśmy tąką zagłuszka zakrywającą część chłodnicy wystartowaliśmy do lotu przez morze. To była cała przyczyna wysokiej temperatury oleju.

NA ZDJĘCIACH: plk dypl. pil. Ryszard Grundman, autor "Podniebne rodeo" na uroczystych obchodach 100 rocznicy urodzin Franciszka Żwirki w Świącinach (13 sierpnia 1995 r.); tytułowa strona książki. Fot. i repr. Zbigniew Markowicz

## Nad błękitnym Nilem

Wśród dziesięciu plag, jakimi Bóg pokarał Egipt, na ósmym miejscu znajduje się szarańcza. Szkodniki te o wadze 7 g, długości 10 cm i rozpiętości skrzydeł do 20 cm są zagrożeniem dla upraw Afryki i Eurazji. Średniej wielkości rój szarańczy zjada dziennie około osiemdziesiąt ton kukurydzy, co wystarczałoby na wyżywienie 40 000 ludzi w ciągu roku. Walka z szarańczą środkami chemicznymi jest mało skuteczna. Moje ją zniszczyć jedynie długotrwała susza. W jej wyniku ze złożonych na stwardniałej ziemi jacek młode owady nie mogą wydobyć się na powierzchnię. Rozmiar skrzydeł wyrządzonych przez szarańczę ilustruje naloż jej niewielkiego roju na podniebie Maroka w 1988 r., w którym w ciągu pięciu dni zniszczył 7000 ton pomarańczy. Jęci szarańcza nie występuje tak masowo, może być przysmakiem kulinarnym. Od paru tysięcy lat poczesne miejsce w tradycji kucharskiej niektórych narodów zajmują właśnie szarańcza. Jako pokarm zachowały ją już pisarze starożytni. Owady te są nadal przysmakiem wielu ludów, głównie afrykańskich. W czasie nalożeń szarańczy na busz, tubylcy zbierają te owady, następnie suszą je, wypełniają nimi worki i przechowują w przewiewnych miejscach. Szarańcza szarańcza pojawia się jako przysmak w rodzinach australijskich i jest przyrządzana na różne sposoby. Szamażo w ulwach odchodzi za prawdziwy rarytas. Podobno mięso szarańczy jest to wiele smaczniejsze od mięsa krewetki. Do walki z tą "osną plagą egipską" wynajęci byli również polscy piloci cywilni, wśród nich będący już w rezerwie piloci wojskowi, w tym członkowie zespołu akrobacyjnego z 1 P.L.M. "Warszawa".

tychów z powodu dolegliwości kręgosłupa, zwiniliśmy się z wojska i po dwóch latach pracy na samolotach rolniczych trafiliśmy do Afryki skuszeni wysokimi zarobkami — wspomina Remi Kalceta.

Pamiętam mój pierwszy daleki przelot na samolocie typu Gawron. Lot był zaplanowany dokładnie z rozliczeniem w czasie, a odcinki drogi podzielone na etapy. Cel Afryka. Jednak lotnicza przygoda czekała na nas już w tym locie. Życie byłoby zbyt proste, gdyby wszystko szło tak jak się zaplanowało. Jednego dnia mieliśmy dolecieć z warszawskiego lotniska Babice do Krakowa, a drugiego dnia do Budapesztu. Z góry już przewidzieliśmy, że w Belgradzie, gdzie mieliśmy lądować trzeciego dnia, będziemy musieli poczekać na dyplomatyczne zezwolenie wlotu w przestrzeń powietrzną Grecji. Upatrzone nas, że taką zgodę nam przysła, a właściwie powiadomili o niej kanałami dyplomatycznymi odpowiednio służby w Grecji. Zapomnieliśmy o tym po kilku dniach, więc nie sprawdziłiśmy czy została wysłana, wzięliśmy tylko zgodę na przelot z ruchu lotniczego i wystartowaliśmy. Do Salonik zaliczaliśmy około godziny jedenastej, więc jak dla Greków dość wcześnie. Zatankowaliśmy samoloty (było nas pięć załóg) i wio dalej do Aten. Tutaj podeszliśmy do lądowania bez żadnych zakłóceń. Kojując już na ziemi rozglądaliśmy się za samochodem, który powinien nas popilnować na miejsce postoju. Widzimy jednak, że podjeżdża samochód, ale jakiś nietypowy, bo z napisem POLICE. Zastanawiamy się, dlaczego woły policjantów. Może zabrakło im typowych samochodów z obsługi lotniska? Samochód poprowadził nas nie pod port lotniczy, ale pod hangar. Po wyjściu z

Gdy nie mogłem już latać na samolotach odrz.

### Bomuald MIECZKOWSKI

## Powrócę

Gdy przez okno  
zegar  
nagle się wychyli —  
zegar  
stary zegarszy  
bo przepłył zawze  
i zawoła wracaj  
sprężynnym głosem —  
powrócę  
Gdy zapusztuje  
w sadzie krew

jesienią  
i suliobna kręga  
grusza  
da wreszcie spokój  
żem jej gruski  
bez pytania zrywał —  
powrócę  
Gdy księżyc-filozof  
stojący  
jedną nogą  
w kałuży  
premienci się  
w zabiłak-goguta  
i pozostanie

kompanem zabaw —  
powrócę  
Powrócę  
oddeję  
milion razy wrocie  
do mojego dzieciństwa  
by się uśmiechnąć  
beztrusko  
i posuchać przepowiedni  
wroki  
Ultimatum  
Zatrzymaj się w bezruchu  
zrzut na chwilę maskę

zgał świec i zapal  
krokowozroczne oczy  
licz do dziesięciu  
a gdy doliczysz —  
pomyśl jedyną raz o mnie  
Wycinam słowa z kolorowego  
papieru  
staram się  
by były radosne  
i ciepłe w dotyku  
jak ciepłe się słonce  
na moym policku  
w spacerze we dwoje —

Nie chcę  
by słowa moje były mozaiką  
wspę-będę mówił zwierzę:  
kochalem — owzem  
ale pierwszy raz  
naprawdę  
tak od początku świata —  
Uśmiechał się i młodziw —  
daj spokój — nie było nas  
choćbyśmy się od dziatki  
(Ze zbioru "Powrócę", Oficyna Literacka i Dziennikarzy "Pod Wiatru" W wa 1992).

SPORT

PIŁKA RĘCZNA. Na odbywającej się w Austrii i na Węgrzech mistrzostwach świata w piłce ręcznej kobiet w meczach o zakwalifikowanie się do 1/8 finału najmocniejszą takie wyniki Czechy - Wybrzeże Kości Słoniowej - 24:4, Anglia - USA - 24:23, Japonia - Kanada - 31:22, Chiny - Wenezuela - 30:16.

FUTBOL. W Genewie odbyło się losowanie grup eliminacyjnych piłkarskich mistrzostw Europy-97 drugą do lat 16 i 18. W grupie A znalazły się w grupach eliminacyjnych. Liderami w grupach były Irlandia oraz Irlandia Płn. Polacy wystąpią w grupie 11, gdzie zmierzą się z rosyjskimi i W. Niemcami. Zwycięzcy grup wystąpią w turnieju finałowym, którego gospodarzami będą Niemcy. Młodzieżowe drużyny podzielono na 14 grup. Lwa trafiła do grupy 1 i grać będzie ze Szwecją, Walią i Holandią. Polacy spotkają się z Danią i Irlandią. Finał z udziałem 8 drużyn odbędzie się w Islandii.

FIFA otrzymała fax z Bamako informujący, że reprezentacja Mali nie wystąpi w eliminacjach piłkarskich MŚ-98. Tak więc losowania grup eliminacyjnych, które odbyły się wczoraj w Lizbonie, wzięło udział 170 krajów, nie licząc Francji (organizator imprezy) oraz Brazylii (obrońca tytułu). Jest to i tak rekord absolutny w dziejach MŚ, w eliminacjach do poprzednich mistrzostw uczestniczyły 144 drużyny.

Francuska Federacja Piłki Nożnej w ostatniej chwili zrezygnowała

z upierania się przy zakazie wydania wiz wojaczkowych do Francji dla delegatów Nigeru na losowanie MŚ. Nigeru to afrykańska potęga futbolowa. Względę polityczny sprawowały, że Nigeria była ostatnio bojkotowana.

Prezydent Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej J. Havelange w wywiadzie zamieszczonym w dzienniku "Le Monde" stwierdził, że finały futbolowych mistrzostw świata w roku 2006 odbędą się w Republice Południowej Afryki.

NAGRODY. Trójkosceck J. Edwards do swjej bogatej listy osiągnięć dodał jedną z najbardziej prestiżowych nagród brytyjskich - otrzymał wyróżnienie BBC dla najlepszego sportowca roku.

NARCIZARSTWO. Podczas zawodów w paralelniejeździe po muldach w Tignes z cyklu Pucharu Świata w narciarstwie w stylu wolnym wśród mężczyzn zwyciężył F. Bertrand (Francja), a w rywalizacji kobiet triumfowała L. Dymczek (Rosja). Jazda paralelna po muldach jest nowym w Pucharze Świata. Konkurenci mogli się zmierzyć w bezpośredniej rywalizacji na stoku jadąc równoległe do siebie po identycznych trasach.

ŁUŻCZNICTWO. Miła wiadomość nadeszła do Warszawy z siedziby Międzynarodowej Federacji Łuczniczej (FITA). Otrzymała ona wyniki wszystkich tegorocznych zawodów międzynarodowych komisja techniczna FITA uznała, że Polak P. Szymczak jest rekordzistą nie tylko Euro, lecz i świata w strzelaniach na 30 i 70 m oraz w pojedynczej rundzie FITA.

Kulinarne przedstawienie Scena z kuchni jarskiej

Wstynny filozof Pitagoras, żyjący podobno 99 lat, zalecał słynnie żywić w jadle i napojach. Można go uznać za pierwszego propagatora wegetarianizmu, ponieważ żywił się głównie produktami roślinnymi, nie jadł mięsa i nie pił wina. Podobno jeszcze starożytni dowiedli, że jaroście cieszą się dobrem zdrowiem i żyją dłużej.

Wiadomo, że aby organizm mógł się prawidłowo rozwijać i dojrzawać, powinien on być właściwie i racjonalnie odżywiany. Nie potrzebujemy już dzisiaj dowodów tego, że ważną jest nie ilość, lecz jakość tego, co zjemy.

Litewska Wspólnota Wegetarianów liczy kilka tys. osób, Wileński Klub Wegetarianów - ponad 100 aktywnych członków. Właśnie z inicjatywy tych organizacji społecznych w ubiegłą niedzielę w budynku Domu Nauczyciela w Wilnie zorganizowana została wystawa zdrowej żywności. Była to już trzecia tego rodzaju wystawa, gdzie o zaletach kuchni jarskiej przekonać się mogli również ci, co dotychczas nie wyobrażali sobie życia bez mięsa. Stoły zastawione różnolatą dań wcale nie wyglądały ubogo i pryzdywne sałatki, pierogi z pewnością smakowały zebrany, którzy zjawili się gromadnie.

Oprócz pysznych wegetariańskich można tu się było zapoznać i na biblię literaturę o kuchni jarskiej, bowiem znajomość wartości odżywczej i kalorycznej poszczególnych produktów żywnościowych i ich roli w żywieniu pozwala odpowiednio składować potraw do stanu zdrowotnego, jak również osobistych udośkonalenia smakowych.

Prezes Litewskiej Wspólnoty Wegetarianów Ksawera Vaistarienas od 20 lat jest jaroście i zapewnia, że wegetaria-



nizm korzystnie wpływa nie tylko na stan zdrowia człowieka, lecz również wywyższa go duchowo.

Mać się przekonano o dużych możliwościach przyrządzenia smacznego i pełnowartościowego posiłku w ramach kuchni jarskiej, wystarczy "przeprowadzić" z kuchni pełnej widelisk i wszelkich rodzajów mięs, do kuchni, w której króluje ziarno i kasza, nasiona strączkowe i oleistych.

Mirosława JANUSZKIEWICZ Fot. Marian Paluszkiwicz

TELEWIZJA ŚRODA, 13 GRUDNIA

7.00 - Dzień dobry. 9.05 - Wiadomości w jęz. niem. 9.30 - Wiadomości w jęz. franc. 10.05 - Lekcja muzyki. 10.50 - Videofilm "Kwintę". 11.05 - Edukacyjny program dla dzieci z jęz. ang. 12.00 - Muzyka i my. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - S. "Inspektor Siewiera". 18.35 - Słowo chrześcijańskie. 18.45 - Wiadomości (ros.). 19.00 - Program dla dzieci. 19.15 - "Dziwne na co dzień". 19.35 - Telefilm. 20.30 - Panorama. 21.00 - Sport. 21.15 - Loteria "Perla". 21.25 - Program psych. 21.50 - Film fab. "Wstrętni, brudni, źli" (Wochy). Podczas przerw: 0.23.15 - Wiadomości wieczorne.

LNK 7.00 - Poranne koło. 9.05 - S. "Bez domku jest źle". 17.00 - Czas. 17.20 - Tomajana. 17.40 - "Show bulwarowe". 18.10 - Film anim. 18.35 - S. "Bez domku jest źle". 19.30 - Cztery koła. 20.00 - Czas. 20.45 - TV show. Anon. 21.00 - S. "Smęty". 21.50 - "Rządzące kroniki". 22.45 - "Monstra". 23.15 - Film fab. "Dzień urodzin".

BAŁTYCKA TV 7.00 - S. "Manuela". 7.30 - S. "Tak świat się kreśli". 18.15 - Nowości bałtyckie. 18.20 - Film anim. 18.30 - Świątki wschodniej. 19.30 - Sena. 20.30 - S. "Manuela". 21.00 - S. "Tak świat się kreśli". 21.50 - Nowości bałtyckie. 22.00 - S. "Manuela". 22.30 - Świątki wschodniej. 23.30 - Świat śpoc.

TELE-3 7.30 - CNN ang. 8.00 - Film niem. 8.30 - S. "Santa Barbara". 9.30 - S. "Maria Celesta". 17.00 - Teleekst. 18.30 - Muzyka. 18.40 - "Patrizy uśmiechnięci". 18.30 - Kalendarzok europejski. 19.00 - Muzyka. 19.15 - 100 proc. 19.30 - S. "Santa Barbara". 20.00 - Film anim. 21.00 - Wiadomości. 21.15 - Nowości sportowe. 21.30 - S. "Kobra". 22.30 - Muzyka. 23.00 - Wiadomości. 23.15 - Nowości sportowe. 23.25 - 100 proc. 23.40 - Show Guinnessa.

WILEŃSKA TV 8.05 - Wiadomości z Wilna. 8.20 - 90X90X90. 8.40 - Nie tej nogi... 8.55 - Jaka historia. 9.40 - S. "Jeden do dziesięciu". 10.05 - Patrol drogowy. 10.20 - Skandale tygodnia. 10.50 - Kurs dolara. 11.00 - Film anim. 11.50 -

Plotki-anegdoki Nuda

Gdy królowi Stanisławowi Leszczyńskiemu (1677-1766) powiadziano, że jego żona królowa Katarzyna Luwik Xwa ma kochanka w osobie markizy de Pompadour, w której jest bardzo zachwycony, odpowiedział: "Znam dwie najpiękniejsze królowe - to moja córka i moja żona".

90X90X90. 12.05 - Film fab. "Wiona na ulicy Zarecznej". 13.45 - Apeksa. 18.00 - S. "Jeden do dziesięciu". 18.30 - Dż w miasteczku. 18.50 - Program "Ja sama". 19.50 - Film fab. "Melodramat z zamachem". 21.10 - CNN "Sty". 21.30 - S. "Grinkow, Wiek, zaprzeczający śmierć". 21.50 - Film fab. "Nocny upał". 22.45 - Nowości postmyk. 23.00 - Dż w miasteczku". 23.15 - Program mu. "Świątowa święto mody".

KWIĘPNA TV 7.00 - Ekspres poranny. 7.15 - Program inf. "Przedsiębiorczość dzisiaj". 8.30 - S. "Kameleony". 9.00 - Ekspres poranny. 9.30 - S. "Zarownic". 10.00 - Tenelotas. 18.30 - S. "Zarownic". 19.30 - Tenelotas. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Film anim. 20.30 - ABC zdrowia. 21.00 - S. "Drużyna A". 22.00 - S. "Kameleony". 22.30 - Tenelotas. 22.40 - Program inf. "Przedsiębiorczość dzisiaj". 22.55 - Melodie wieczorne. 23.00 - Film fab. "Kurier".

IKANAL 5.00 - Poranek. 7.30 - Wybory 1995. 8.00 - Dziennik. 8.15 - S. "Kobieta z tropików". 9.00 - Co? Dziedz? Kiedy? 10.10 - W świecie zwierząt? 10.45 - Film anim. 11.00 - Dziennik. 11.10 - "Tir". 11.55 - S. "Czarownic". 12.55 - Wskazów (4). 13.15 - S. "Trzydziesty sprawa marja Zemana". 14.00 - Dziennik. 14.20 - Film anim. 14.40 - Kaktus i Co. 14.50 - Do Mi So. 15.10 - Żew dzużynki. 15.35 - S. "Helene i chopy". 16.30 - "Kaktus". 16.40 - Siedem dni w sporcie. 17.00 - Dziennik. 17.20 - S. "Kobieta z tropików". 18.05 - Wybory 1995. 18.35 - Telegra. "Ogdajni melodie". 19.00 - Temat. 19.45 - Dobranoc. 20.00 - Czas. 20.45 - Film fab. "Czekaj i pamiętaj". (3). 21.50 - Klub prasowy. 22.45 - Program muzyczny. 23.00 - Dziennik. 23.10 - S. "Służba wielebnym wiadomości". 0.05 - Siedem dni w sporcie. 0.35 - Saruchianow.

TV POLONIA 10.00 - Wiadomości. 10.10 - Program dnia. 10.15 - "Gluchci". 11.00 - "Droga" - serial prod. polskiej. 12.00 - "W okolicie Stwory" - program redakcji katolickiej. 12.30 - Historia - współczesność. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - "Agrobiznes". 13.15 - Program dnia. 13.20 - "Zdaniem obrońcy" - serial prod. polskiej. 14.35 - Reportaż o Polonii. "Stefan Korzeniowski". 15.15 - Sejmogard. 15.25 - Rozmowa dnia. 15.55 - "Hap" - program redakcji katolickiej.

Grzechy i cnoty

Papież Sykstus V zlecił jakiemś malarzowi wymalowanie "siedmiu grzechów głównych", gdy tedy zceńcionawa zwłaczka zapała, malarz domawiał grzech osmy: niewdzięczność. Spoztryżęć za papier kazał artystycie namalować "siedem cnot głównych" i osma - cierpliwość.

17.00 - "Kryzowa szczypta" - teletur. 17.30 - Historia. "Na odsiecz Lwowa" - reportaż. 18.00 - Teleexpress. 18.15 - "Na polską nute" - program dla dzieci. 19.00 - Teatr sensacji i faktu: "Czowiek, który wiedział jak się to robi" - autor Dorothy Leigh Savers. 19.40 - Film dok. 20.20 - "Dobranoc". 20.30 - Wiadomości. 21.00 - "Bogumi Kobiela" - wspomnienie" - film dok. 21.30 - "Konkursowe wspomnienia - Kevin Kenner". 21.50 - "Dziennik TV" - satyryczny program Jacka Federowicza. 22.00 - Panorama. 22.30 - "Matka Królów" - film fab. prod. polskiej. 0.25 - Program na czwartek. 0.30 - "Robolnicy'80" - film dok. 0.25 - Panorama.

TVP-1 10.00 - Wiadomości. 10.10 - Mama i ja. 10.25 - Gimnastyka. 10.30 - Domo- we przedszkole. 10.55 - Porozmawiamy o dzieciach. 11.00 - "Ślawa" - serial prod. USA. 11.50 - Jazzyczna Jedytna. 12.00 - Poranek pelita. 12.15 - Były i rybki. 12.30 - Spółkainie-magazyn osobe niepełnosprawnych, ich rodzin i przyjaciół. 13.00 - "Wiadomości. 13.10 - Agrobiznes. 13.15 - Magazyn tygodnia. 13.40 - Choćkolwiek pogoty, czyli zmaganie. 14.00 - "Dwie strony obrazu" - Jacek Siemicki. 14.05 - Gość dnia. 14.10 - "Dni ulatują i a pozostaje". Guillaume Apollinaire - widowsko polskie. 14.35 - "Jurek" - film dok. 15.15 - "Wielki objazd słoty Wandy" - serial prod. angielskiej. 15.25 - Lumen 2000. 16.00 - Kraina łagodności - program poetycko-magazynowy. 16.30 - "Moda na sukces" - serial prod. USA. 17.00 - Dla młodych widzów - Raj. 17.25 - Dla dzieci: Patry - tura. 17.50 - Kalendarium XX wieku. 18.00 - Teleexpress. 18.20 - Milard w rozumie - teletur. 18.50 - Z kamery wśród zwierząt. 19.10 - "Sionieczny patrol" - serial prod. USA. 20.00 - Wiczorynka. 20.30 - Film fab. "Ostatnia prom". 20.50 - Film fab. prod. polskiej. 22.40 - Pula. 22.05 - Program muzyczny. 23.35 - Jacek Federowicz nadaje, czyli Dziennik Kobiela. 19.85. 24.00 - Wiadomości. 0.20 - "Godność" - film prod. polskiej. 1.00 - "Skąd ta wrażliwość" - program Katarzyny Suchwickiej. 2.25 - Lumen 2000 - serial prod. USA.

CZWARTEK, 14 GRUDNIA LTV 7.00 - Dzień dobry. 9.05 - Wiadomości w jęz. niem. 9.35 - Wiadomości w jęz. franc. 10.05 - S. "Inspektor Siewiera". 10.30 - Edukacyjny program dla dzieci z jęz. ang. 10.45 - Videofilm "Kwintę". 10.55 - S. "Ulizy zgiełk". 17.30 - Trembita. 18.00 - Program inf. 18.45 - Wiadomości (ros.). 19.00 - Program dla dzieci. 19.25 - Telearat. 20.10 - Nie ma tego. 20.30 - Pano. 20.45 - S. "Santa Barbara". 21.00 - S. "Smak 11.00 - Dziennik". 11.50 - Film fab. "Nikolaj Wajnow". (5). 13.15 - S. "Trzydziesty sprawa marja Zemana". 14.00 - S. anim. 14.00 - Dziennik. 14.20 - S. anim. 14.50 - Logo-go. 15.10 - Tin i tisk. 15.35 - S. "Helene i chopy". 16.00 -

domu jest źle". 17.00 - Czas. 17.20 - Film anim. roz. "Wiadomości z Hollywoodu". 17.50 - Program mu. "Wszystko". 18.10 - Film anim. 18.25 - S. "Bez domku jest źle". 19.30 - "Na jednym końcu hażycy.". 20.00 - Czas. 20.45 - TV show. Anon. 21.00 - Film fab. "Świątko dzienne". 22.45 - S. "Monstra". 23.15 - Komed. (USA).

BAŁTYCKA TV 7.00 - S. "Manuela". 7.30 - S. "Tak świat się kreśli". 18.15 - Nowości bałtyckie. 18.20 - Film anim. 18.30 - Gra mu. "Szczęśliwa reka". 19.30 - NBA: Spojrzanie z bliska. 20.00 - Świątki. 20.30 - S. "Manuela". 21.00 - S. "Tak świat się kreśli". 21.50 - Nowości bałtyckie. 22.00 - S. "Manuela". 22.30 - Film fab. "Interesy państwa". (Franc. Wochy).

TELE-3 7.30 - CNN (ang.). 8.00 - Film anim. 8.30 - S. "Santa Barbara". 9.30 - S. "Maria Celesta". 17.00 - Teleekst. 17.30 - S. "Burlonki'83". 18.30 - S. "Okawango". 19.00 - Okno na przyszłość. 19.15 - 100 proc. 19.30 - S. "Santa Barbara". 20.30 - Film anim. 21.00 - Wiadomości. 21.15 - Nowości sportowe. 21.30 - Cykl dok. "KGB - czynną oskarżoną". 22.30 - Muzyka. 23.00 - Wiadomości. 23.15 - Nowości sportowe. 23.25 - 100 proc. 23.40 - Dzieki Południe.

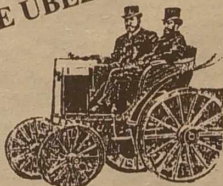
WILEŃSKA TV 8.05 - Wiadomości z Wilna. 8.20 - 90X90X90. 8.40 - Nie tej nogi... 8.55 - Jaka historia. 9.40 - S. "Jeden do dziesięciu". 10.05 - Patrol drogowy. 10.20 - Skandale tygodnia. 10.50 - Kurs dolara. 11.00 - Film anim. 11.50 -



**Ubezpieczenie —  
GWARANCJA  
bezpieczeństwa i spokoju państwa!**

Największy wybór usług w zakresie ubezpieczeń osoby i majątku. Nowe rodzaje ubezpieczeń, niższe taryfy.

**Tylko  
W PAŃSTWOWYM  
ZAKŁADZIE UBEZPIECZEŃ**



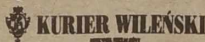
INFORMACJA:

Wilno — tel.: 619-619, 629-190  
Kowno — tel.: 203-241, 209-256  
Kłajpeda — tel.: 213-955, 293-261  
Szawle — tel.: 429-755, 433-497  
Poniewież — tel.: 64-831, 64-863  
Olita — tel.: 33-61, 39-96

w filiach wszystkich pozostałych miast i rejonów.

(Zam. 1642)

**DRABNE ZA DARMO**



**Uwaga!**

**Codziennie**

w "Kurierze Wileńskim"  
możesz zamieścić drobne prywatne  
ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon.....  
Adres, tel.....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.

2056 Wilnius, Laisvės 60,  
"Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

Wyrazy szczerego współczucia rodzinie Zmarłej z powodu zgonu byłej współpracowniczk!

**Janiny  
ADAMOWICZ**  
składa zespół

"Kuriera Wileńskiego"



**WILEŃSKA WYŻSZA SZKOŁA POLICYJNA MSW RL  
PRZYJMUJE SŁUCHACZY NA 1996 ROK SZKOLNY**

Szkola szkycuje policjantów (okres nauczenia 10 miesiecy) i dzielnicowych inspektorów policji (rok nauki po zdobyciu zawodu policjanta).

Na pierwszy rok studiów przyjmuje się obywatele Republiki Litewskiej i osoby urzędowe systemu spraw wewnętrznych RL w wieku od 18 do 30 lat. Wstępujący powinni władać językiem państwowym i mieć średnie wykształcenie.

Słuchaczom po zakończeniu pierwszego stopnia studiów przynajmniej kwalifikacja policjanta. Po ukończeniu I stopnia osoby mogą być przyjęte w drodze konkursu na II stopień. Absolwenci, po pomyślnym zakończeniu II stopnia studiów, otrzymują kwalifikację prawnika średniego ognia i dyplom o ukończeniu wyższej szkoły.

**TRYB SKŁADANIA DOKUMENTÓW**

Chętni pobierania nauki w szkole do 10 stycznia 1996 roku składają podanie na nazwisko kierownika terenowego komisariatu policji i następujące dokumenty:

- życiorys,
- świadectwo o wykształceniu średnim (oryginał świadectwa dojrzałości),

- 4 zdjęcia wielkością 3x4 i jedno — 9x12,
- zaświadczenie o stanie zdrowia, wydane przez centralną komisję ekspertów medycznych MSW (skierowania na komisję dają wspomniane instytucje MSW),
- dokument, potwierdzający staż pracy (jeżeli jest),
- dowód osobisty obywatela Republiki Litewskiej

**WSTĘPNE TESTY I EGZAMINY**

Wstępujący na specjalność policjanta odpowiadają z ogólnych testów (głównie znajomości języka litewskiego, matematycznej logiki) i sprawdzian z przygotowania fizycznego (bieg na 3 lub 1 km dla mężczyzn i 2 lub 0,5 km dla kobiet, 100-metrowy sprint lub bieg na 100 m ze strzelaniem w 10-metrowych odstępach, podciąganie się na drążku dla mężczyzn, pompki od oparcia dla kobiet).

Początek wstępnych testów i egzaminów 22 stycznia 1996 r.

Początek roku szkolnego 1 lutego 1996 r.  
Szczegółowa informacja pod numerem tel.: (8-22) 61-14-17, 61-51-41.

(Zam. 1626)

**KUPIĘ**

dokumenty na zwrot  
działki gruntowej  
w Wilnie.

Vilnius, tel. 63-35-20.

(Zam. 1447)



Wizy do Rosji,  
na Białoruś  
i Ukrainę

Podróże komercyjne do Moskwy i na Ukrainę (autokarem "mercedes")  
Zaproszenia na Litwę dla cudzoziemców załatwianym w ciągu jednego dnia.

Tel. (8-22)61-21-55.

(Zam. 1-B)

**SPRZEDAM**

po dobrej cenie dom w Zujnach.

Tel. 61-52-29.

(Zam. 1633)

**POSZUKUJĘ**

pracy w kiosku.

Tel. 58-52-47.

(Zam. 1641)

**KUPIĘ**

samochód ZAZ-968-M, nowy lub 1994-95.

Vilnius, tel. 46-85-30 od godz. 18.00.

(Zam. 1643)

**FACHOWO**

FOTOGRAFUJĘ  
wesela i inne uroczystości.

Tel. 77-58-41, 42-90-81, 23-92-25.

(Zam. 361-D)



**PIECZĄTKI**

z gwarancją za godzinę

Wizytówki, papiery firmowe  
Laminowanie (nawet plakaty)  
Laminowane wyroby  
(cenniki, tabliczki dla sklepów, barów)

Savanorių pr. 16  
Vilnius  
Tel. 23-64-39, 23 09 62  
(naprzeciw kina "Vingis")

**Myliada**

**KIEROWCA**

poszukuje pracy, ma europejskie wize.

Tel. 41-26-47.

(Zam. 353-D)

**ZATRUDNIĘ ELEKTRYKA.**

Tel. 72-32-86.

(Zam. 354-D)

**SPRZEDAM niedrogo samochod marki "Opel-Rekord".**

Te. (8-217) 5-16-29.

(Zam. 355-D)

**INTERESUJĄCA PRACA**

duże zarobki.

Tel. 44-80-62.

(Zam. 356-D)

**WYDZIERZAWIMY**

suterene.

Tel. 77-53-57, 48-02-96.

(Zam. 357-D)

**Młody kierowca**

POSZUKUJE PRACY

(ma kategorię B, C).

Tel. 58-51-47.

(Zam. 358-D)

**NIEDROGO REMONTUJĘ**

maszyny do szycia.

Tel. 41-38-06.

(Zam. 359-D)

**SYLWESTROWA PODRÓŻ**

do Czech, Sylwester w Wilnie.

Tel. 61-34-24.

(Zam. 360-D)

**WYDAM POKÓJ.**

Tel. 75-78-87.

(Zam. 362-C)

**WESELIŃ MUZYKANTCI.**

Tel. 77-38-39.

(Zam. 363-D)

**WEZMĘ**

kiosk w dzierzawę.

Tel. 44-58-07.

(Zam. 364-D)

**SZUKA PRACY**

kierowca kategorii "B".

Tel. 45-82-77.

(Zam. 365-D)

**SPRZEDAM**

samochód ZAZ 968-M.

Tel. 45-82-77.

(Zam. 367-D)

**SPRZEDAM**

4 arkusze blachy 2X1 m

(grubość 0,8 mm).

Tel. 26-61-43.

(Zam. 368-D)

**ZATRUDNIĘ**

wykwalifikowanego kierowcę.

Tel. 72-32-86.

(Zam. 370-D)



**Poznajmy się**

30-letni mężczyzna (wzrost 190 cm) Polak, kawaler z poważnym zamiarem pragnie poznać się z dziewczyną lub kobietą do lat 28.

Pisać na adres: Władysław Wójcik, Ulionų 8a-30, 4580 Alytus.

(Zam. 2-M)

Ożenię się z Polką po trzydziestce. Adres: Karolininkų 10-31, 2050 Vilnius, Józef Kuncewicz.

(Zam. 3-M)

**SPRZEDAM**  
1,5-pokojowe mieszkanie w pobliżu rynku kwiatowego przy ul. Besanavičiaus.

Tel. 61-52-39.

(Zam. 1634)

**KALENDARIUM**

- \* Środa (13.XII) jest 347 dniem 1995 r. Do końca roku 18 dni.
- \* Znak Zodiaku — Strzelec.
- \* Imieniny: Eugeniusza, Lucji, Otylii.
- \* Wschód Słońca — 8.33, zachód — 15.53. Długość dnia 7 godz. 20 min.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 13 grudnia zachmurzenie z przejaśnieniami, białymi opadami. Wiatr umiarkowany. Temperatura 2-4 stopnie mrozu.

W ciągu następných dwóch dni nieduże opady śniegu. Temperatura w nocy 4-9, w dzień 1-6 stopni mrozu.

**KURIER WILEŃSKI**  
Wydawca  
ZSA "Kurier Wileński"  
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
**Czesław MALEWSKI**  
Nasz adres: Laisvės pr. 60,  
2056 Vilnius, Lietuvs Respublika  
Kod 67218  
ISSN 1392-0405  
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49.  
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny — 42-78-54, aktualności krajowych — 42-79-64, życia wsi — 42-79-68, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor  
**Krystyna ADAMOWICZ**